

Modlitwa wiernych:

1. *Tak pragnę słyszeć, że jestem wam potrzebny, a wy (Lud Boży – Kościół) dobrze sobie radzicie beze Mnie – nawet, kiedy Mnie służycie. Rozumiem wasz lęk przede Mną. Tak boicie się ryzyka, konieczności pozostawienia wszystkiego, coście zdobyli sobie sami, wobec możliwości moich żądań, mojego zaproszenia do niezaplanowanych działań, niepewnych wyników, ryzyka utraty dóbr zgromadzonych, ryzyka trudu i ciężarów drogi ze Mną w nieznane. Bo na mojej drodze musicie zgodzić się, że to Ja prowadzę, i tam, dokąd chcę, i taką drogą, w takim czasie i warunkach, które, Mnie dogadzają – nie wam. (...) Trzeba zdać się na moją miłość i całe życie rzucić na szalę.¹*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Spraw, aby dał się Tobie prowadzić drogą, którą Ty wybrałeś.

2. *Moi drodzy, współmiłowanie świata wraz ze Mną darzy zarówno radością, jak i wielkim bólem, ale daje wam to wielkie możliwości proszenia za świat, wstawiania się i orędownictwa. Wtedy, kiedy nasza przyjaźń pogłębi się, radość wasza wzrośnie, ponieważ każdy ból docierający do was będzie wzrastał wraz ze świadomością, że jestem przy was, słucham was i przez was wspomagam innych.²*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby nieustannie błagali Ciebie o miłosierdzie dla grzesznej ludzkości.

¹ Anna Dąbska, *Zadanie Polski*, Warszawa 2021, s. 208, (nihil obstat: ks. abp Andrzej Dzięga).

² Tamże, s. 399.

3. *Pytasz, co jest istotą waszego zadania. To, aby naród wasz wysławiał Mnie Przed światem, oddał Mi chwałę jako swemu Stwórcy, Zbawicielowi i Ojcu. Bo jestem Nim, lecz cała ludzkość zapomniała o tym i odrzuciła miłość moją, pomoc i opiekę. Wy jedni wciąż trwacie przy Mnie i nawet w niezawinionej śmierci nie odrzucaliście Mnie, ale właśnie ku Mnie zwracaliście serca. Teraz pragnę wobec całej ludzkości oddać wam sprawiedliwość, ukazując przed światem waszą wierność. Przyznam się do was i staniecie się moim „synem pierworodnym” – odrodzicielem wiary i sumienia, dawcą wolności i praw należnych człowiekowi – dla tych, co szukać będą powrotu ku Mnie. Nie widzisz, jak moglibyście dokonać tego sami... Lecz Królestwo moje już nadchodzi z wielką mocą i miłością braterską pod wodzą Maryi. Któż im się oprze?*³

Duchu Święty! Prosimy Cię za naszą Ojczyznę. Spraw, aby rozpoznała czas Twojego nawiedzenia.

4. *Czy wiesz, (...), ile lat czekałem na wasze (ludzkości) nawrócenie, jak zwlekałem? Jak bardzo współczuję tym wszystkim, którzy będą musieli przejść przez lęk, przez grozę. Powiedziałem wam: „Już jest przesądzone”, ale wy proście: proście, abym złagodził, proście, abym zmiłował się, proście o to, abym znalazł w mojej ludzkości dobrą wolę, bo Ja mogę zmniejszyć niszczycielskie działanie żywiołów, jeśli zwróćcie się do Mnie.*⁴

Duchu Święty! Błagamy Cię zmiłuj się nad grzeszną ludzkością.

³ Tamże, s.198.

⁴ Tamże, s. 134.

5. *Oczyszczenie wasze jest uzależnione od waszej zbiorowej woli. Bo każdy naród widzę tak, jak człowieka (...), z jego własną osobowością wytworzoną przez wieki. Dlatego będzie to sąd nad narodami, lecz nie zmiżdżenie ich, ale szansa odrodzenia dla jednych, a zguba fizyczna (lecz nie duchowa) dla innych, bardziej zdeprawowanych. Jednakże lęk przed śmiercią i zagrożenie uratują więcej istnień dla życia w moim Królestwie niż dalsza egzystencja w wyuzdaniu, egoizmie i zupełnej obojętności na cierpienia ludzkie (ludzi i narodów). To będzie ta ostatnia szansa, jaką im daję, i dlatego tak bardzo potrzebne są wasze sprzedające modlitwy.⁵*

Duchu Święty! Błagamy Cię, aby świat nie zmarnował tej ostatniej szansy, którą jeszcze mu dajesz.

6. *Tam, gdzie się Mnie oddacie w opiekę, zwróćcie się do Mnie, gdzie będziecie wzywać Mnie, żałując za całą złość waszą, tam Ja uciszę żywioły i wprowadzę mój pokój. Wy zwłaszcza pewni bądźcie mojej opieki i pomocy. A kiedy przez ziemię będzie się przelewało szaleństwo żywiołów, wy nieustannie proście Mnie za ginących w tym czasie braci waszych. Tego się spodziewam po was: współczucia, orędownictwa, nieustannych próśb – bo jeśli nawet zginą, to wtedy Ja będę przy nich i sam ich przeprowadzę przez śmierć. Spodziewam się, że w tym czasie wy będziecie trwali przy Mnie i swoją czynną postawą będziecie Mną samym – ratującym, pocieszającym i przygarniającym (...). Czy mogę się po was tego spodziewać ...?.⁶*

Duchu Święty! Prosimy Cię uzdolnij nas, abyśmy nie ustawali w modlitwach i błaganiach za ginących braci.

⁵ Tamże, s. 169-170.

⁶ Tamże, s. 134.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Przychodźcie do Mnie, Ja was uratuję. Prośbie moich ran Ojciec oprzeć się nie może, a Ja nie odrzucę nikogo, kto do Mnie się zwraca i o ratunek prosi. Kocham was tak niekończenie, że za każdego z was jeszcze raz poszedłbym na krzyż. Mojej miłości do was ogarnąć i zrozumieć nie możecie, lecz chcecie uwierzyć moim słowom. Zawierzcie Mi!⁷

⁷ Tamże, s. 95.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Nic w życiu nie przestraszy cię, nie wzburzy, nie zaniepokoi, o ile będziesz zawsze z Chrystusem. On jest tarczą, puklerzem, opoką. Tylko w Nim jest oparcie i siła. Tego, co On ci da, nie może dać ci żaden człowiek na świecie. On cię zna. Jesteś Jego własnością – o ile chcesz – i jako takiej bronić cię będzie przed wszystkim, co może zagrozić twojej duszy.

Czy wiesz, że o ile ty zaufasz Jemu, Jego zaufanie do ciebie da ci takie możliwości, że będziesz mogła prosić o rzeczy wprost niewykonalne, niemożliwe, a On ci wszystko spełni, aby cię uszczęśliwić. To Jego cel: szczęście ludzi, wszystkich, całej ludzkości (...).⁸

⁸ Tamże, s. 43-44.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Potrzebni Mi jesteście wszyscy. Dla każdego z was mam przeznaczone miejsce i działanie, tak jak oczekuje na was wasze miejsce w moim domu. Starajcie się przebywać ze Mną jak najdłużej, mówcie Mi o wszystkim, powierzajcie Mi wszystkich.

Ale, (...) chciałbym, żebyś zrozumiała, że każdy dzień twojego życia, a nawet każda godzina i minuta są przygotowane przeze Mnie i dane ci po to, abym przysposabiał cię do tego, czego od ciebie pragnę – a ty wybierasz. A ponieważ jesteś jeszcze dzieckiem w mojej szkole i Ja od ciebie dużo nie wymagam, nie tyle i ile ty chcesz sama od siebie.⁹

⁹ Tamże, s. 390-391.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Najważniejsze dla ciebie – jak i dla każdego innego człowieka na świecie – jest bliska więź przyjaźni i miłości ze Mną. Wtedy dopiero, razem, możemy coś dobrego dać światu. Na to zwracajcie największą uwagę. Praktycznie żyj swoim życiem, angażując Mnie we wszystko, co robisz, zwłaszcza jeżeli dotyczy to twoich starań o dobro innych ludzi. Ale chciałbym być nie czasowym Gościem widzianym w twoim domu, ale jego Gospodarzem; znaczy to, że pragnę, byś dzieliła się ze Mną wszystkim.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 391.